

Lat parę już minęło, jak się wszystko zaczęło  
Jedni przyszli i poszli, ale paru zostało.  
Tak widać na tym świecie jeszcze ciągle dojrzewasz,  
I w miarę jak dojrzewasz, przyjaciół dobierasz.  
To co myśle o świecie nie musi być typowe,  
Lecz ważne by rozumieć się, gdy padną pierwsze słowa.  
Gdy źle napiszesz słowo, to szybko potem wróc,  
Ale ważne jest by między sobą dobrze się czuć.

Zaprawdę, powiadam wam, nie ma takiej szajki jak ta  
Zaprawdę, powiadam wam, nie ma takiej szajki jak ta  
Zaprawdę, powiadam wam, nie ma takiej szajki jak ta  
Zaprawdę, powiadam wam, nie ma takiej szajki jak ta

Gdy ktoś, kto patrzy z dala co mamy i robimy,  
Głupawym stadem, wiem, niejednemu się jawimy.  
Nie jest to duża rzecz, bo kod ma to do siebie,  
Że sierżant go nie pojmie nim nie skręci się.  
Lat parę już minęło i myślę że dokładnie,  
Nie mam marzeń innych poza  
Tej danej chwili trwaniem.  
Gdy źle napiszesz słowo, to jednak potem wróc,  
Ale ważne jest by między sobą dobrze się czuć.

Zaprawdę, powiadam wam, nie ma takiej szajki jak ta  
Zaprawdę, powiadam wam, nie ma takiej szajki jak ta  
Zaprawdę, powiadam wam, nie ma takiej szajki jak ta  
Zaprawdę, powiadam wam, nie ma takiej szajki jak ta

Ja mówię, że tak mało kto nam pomógł z dobrej woli.  
A głównie tym się zajmowali, nas oszukiwali.  
Na mniej albo na więcej, prawie nigdy uczciwie,  
A wszystko to co mamy sami sobie zawdzięczamy.

Zaprawdę, powiadam wam, nie ma takiej szajki jak ta  
Zaprawdę, powiadam wam, nie ma takiej szajki jak ta  
Zaprawdę, powiadam wam, nie ma takiej szajki jak ta  
Zaprawdę, powiadam wam, nie ma takiej szajki jak ta